KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 12 (24) Sierpnia 1859 Roku. Środa. № 222. Jutro, Sgo Ludwika Króla.

W Poniedziałek, d. 27go Lipca, Xiążę *Suzzo*, uwierzytelniony w charakterze Posła Nadzwyczajnego i Ministra Pełnomocnego, N. Króla Greckiego przy Dworze Cesarskim, miał zaszczyt być przyjętym na posłuchaniu przez NAJJAŚNIEJSZEGO PANA i złożyć JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, przy tej sposobności, swe pisma wierzytelne.

Następnie Xiążę *Suzzo* miał zaszczyt być przedstawionym NAJJAŚNIEJSZEJ CESARZOWEJ MARJI ALEXANDRÓWNIE.

Przez Rozkaz Cesarski do Zarządu Wojennego, z dnia 29go Lipca, Pełniący obowiązki Estlandzkiego Gubernatora Cywilnego, Jenerał-Major *Ulrich*, zatwierdzony został na tymże urzędzie, z pozostawieniem w Sztabie Jeneralnym.

NAJJAŚNIEJSZY PAN, rozkazać raczył, cofnąć zakaz wyprowadzania koni za granicę.

Przez Postanowienia Rady Administracyjnej, w Wydziale Kom: R. S. W. i D., mianowany: Referent Kom: R. S. W. i D., Radca Honoro: Konst: *Jacobi*, Naczelnikiem Sekcji w Biurze Kontrolli i Rachunkowości w tejże Komissji Rządowej. W Wydziale Kom: Rzą: Sprawiedliwości, mianowani: Właściciele dóbr: Roman *Bukowski*, Sędzią Pok: Ogu Olkuskiego i Alex: *Skrzyński*, Sędzią Pokoju Ogu Zgierskiego.— Przez Rozporządzenia Komissji Rządo: i Władz Oddzielnych, w Najwyższej Izbie Obrach:, mianowani: p. o. Pomocnika Kontrollera, Szczepan *Zbroja*, p. o. Starszego Pomocnika Kontrollera; p. o. Starszego Pomocnika Kontrollera Piotr *Kopystyński*, p. o. Pomocnika Kontrollera; p. o. Młodszego Pomocnika Kontrollera Juljan *Nowowieski*, p. o. Starszego Pomocnika Kontrollera; p. o. Starszego Pomocnika Archiwisty Alex: *Krukowski*, p. o. Młodszego Pomocnika Kontrollera, i p. o. Starszego Kancellisty Tadeusz *Krukowski*, p. o. Starszego Pomocnika Archiwisty.

(*Dokończenie Ukazu* Cesarskiego *o pensjach emerytalnych i dodatkach do nich*). Otrzymali takowe: PP. Adolf *Nowosielski*, b. Rachmistrz, rs. 375. Emilja z Wilczyńskich *Skotnicka*, wdowa po Poborcy Kassy, i ich córki, rs. 216 k. 66. Adelajda z Gościmskich *Węss*, wdowa po Assesorze Kolleg:, rs. 225. Juljanna z Łepkowskich *Frankowska*, wdowa po b. Strzelcu, rs. 13 k. 50. Michał *Andruszys*, b. Strzelec, rs. 27. Piotr *Modrzejewski*, b. Dozorca, rs. 45. Felix *Wądołowski*, Magister filozofji rs. 675. Józef *Jaślikowski*, b. Nauczyciel, rs. 225. Józefa z Hermanów *Gierosińska*, wdowa po Nauczycielu, i ich synowie, rs. 180. Józ: *Piskorski*, b. Nauczyciel, rs. 41 k. 25. Radca Kollegjalny Józef *Towścik*, rs. 900. Ludwik *Hoffmann*, b. Expedytor Poczty, do pensji rs, 36, dodatek rs. 301 k. 50.

Jutro, jako w drugą rocznicę śmierci ś. p. Ignacego *Buchowieckiego*, Obywatela Guber: Lubelskiej, odbędzie się o godzinie 9ej rano, w Kościele XX. *Karmelitów* przy ulicy Leszno, za spokój duszy Jego, żałobna Wotywa; na którą, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Jutro, jako w czwartą rocznicę śmierci ś. p. JXiędza Antoniego *Pawłowskiego*, byłego Proboszcza Parafji Brwinów, odbędzie się żałobna Wotywa w Kościele Sgo Karola *Boromeusza*, o godzinie 10ej rano; na którą, Przyjaciół i Znajomych, zaprasza się.

Jutro, jako w rocznicę śmierci ś. p. Teressy z Palczewskich *Markowskiej*, Żony Naczelnika w Heroldji Królestwa, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz: 10tej z rana, za spokój Jej duszy; na które, Mąż i Rodzina, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Dnia 26 b. m., jako w bolesną rocznicę skonu Alexandra *Bobińskiego*, odbędzie się w Kościele XX. *Bernardynów*, o godz: 10½ z rana, Msza żałobna; na którą, zaprasza się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Kazimierz *Maciejewski*, przeżywszy lat 30, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, rozstał się z tym światem. Pozostała Żona wraz z Rodzeństwem, zapraszają na exportację zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*.

Franciszka *Bułakowska*, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj rozstała się z tym światem. Pozostała Matka, Brat i Siostry, zapraszają Krewnych i Przyjaciół zmarłej, na żałobne Nabożeństwo, jutro w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 9tej rano odprawić się mające; oraz na wyprowadzenie zwłok, w tymże dniu i z tegoż Kościoła, o godzinie 6tej po południu, na smętarz Powązkowski.

Ryszard *Sperber*, Uczeń klassy IIIciej Gimnazjum Gubernjalnego Warsz:, wieku lat 15 mający, po długiem i ciężkiem cierpieniu, wczoraj zakończył życie.

Jakób *de Léclair*, b. Sztabs-Kapitan Wojsk Cesarza *Napoleona Igo*, później Nauczyciel prywatny, w wieku lat 77, wczoraj zakończył życie. Stroskani Syn i Córka, zapraszają Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelickiej, na smętarz Ewangelicko-Augsburgski.

Krystyna z Bertramów, 1go ślubu *Fischer*, 2go *Niewiarowska*, Emerytka, lat 73 mająca, onegdaj zakończyła życie. Exportacja zwłok, odbędzie się dziś o godzinie 4tej po południu, z Kaplicy Ewangelicko-Augsburgskiej, na smętarz Ewangelicko-Reformowany; na którą, podpisany, w nieobecności Krewnych, zaprasza wszystkich Znajomych zmarłej.— *Bornholtz*.

W dniu 3m b. m., we wsi Zochach Nowych, Okręgu Tykocińskim, Gub: Augustowskiej, umarła Rozalja z Dąbrowskich *Więckowska*, po Marcinie *Więckowskim*, Właścicielu Dóbr Ziemskich, pozostała Wdowa, przeżywszy lat 78, która pozostawiła po sobie Syna i Wnuki.

Wczoraj po południu, Rodzina i Przyjaciele, odprowadzili na doczesny spoczynek na Powązki, ś. p. Katarzynę z Wielątków *Rzeeznik*, zmarłą w 86 roku życia, dnia 21go b. m.

(A. n.) Okropny cios dotknął Ignacego i Paulinę z Zamojskiewiczów Małżonków *Uzyjaszów*, przez zbyt zawczesny skon jedynego ich synka *Eugenjusza*, pół roku liczącego, który zaledwie świat ten zobaczywszy, w kwiecie niemowlęctwa na początku miesiąca Lipca r. b. w mieście Mławie zakończył życie. Trudno wyrazić boleść jaką przejęci są Rodzice, zwłaszcza Ojciec, w Warszawie za interessami bawiący, a tem samem nie obecny śmierci syna, w którym widział całą pociechę i nadzieję przyszłości. Nierozpaczajcie zacni Rodzice, bo *Eugenjuszek* zawsze wpośród was żyje, a jeżeli opuścił was, to tylko na czas jakiś, udając się w krainę szczęśliwości, gdzie i my kiedyś wszyscy się połączemy. Taka była Wola Opatrzności, jakiej nikt oprzeć się niezdoła. — P... D....

Zaćmienie całkowite Xiężyca, które przypadło d. 13 b. m. i trwało od godz: 4ej do 7ej min: 56 wieczór, i widzialnem było w południowych okolicach Europy, uważane także było w niektórych miejscach kraju naszego. I tak w mieście Chełmie w Gub: Lubelskiej, położonem o 1 stopień 6 minut dalej na południe od Warszawy, zaćmienie przy końcu widzianem było między godz: 7mą a 8mą wieczór przez 50 przeszło minut i w chwili w której Xiężyc w części już wynurzony z cienia ziemskiego, przedstawiał po lewej stronie tarczy łuk jasny podobny do sierpa jasnego po nowiu. W Warszawie, ponieważ w dniu tym Xiężyc wschodził dopiero o godz: 7ej min: 30 wieczór, a zaćmienie całkowite skończyło się o godz: 6 m. 51 wieczór, początku przeto i końca całkowitego zaćmienia niewidziano, jedynie tylko przy końcu, Xiężyc przed godziną 8mą w części jeszcze zaćmiony nad poziomem się pokazał.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od K. K. (jako w drugą rocznicę, za duszę *Antosia*) kop: 10 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. *Reformatów*.

Niejednokrotnie *Kurjer* pisał już o Felixie *Madru*, owym ociemniałym pilarzu, który z pracy rąk własnych żywi liczną rodzinę, a ile tylko razy wspomniał o tym nieszczęśliwym acz nader pracowitym kalece, tyle też posypały się dłań hojne dary zacnych Warszawian, bo w szlachetnych ich sercach mieści się skarb niewyczerpany, skarb miłości BOGA i bliźniego! Owoż, przed kilką miesiącami błysło nam wiosenne słońce, którego dobroczynne promienie zmarzłą roztajały ziemię, i obumarłą przez zimę ożywiły naturę. Od owej też błogiej chwili nikt, ani o paliwie, ani o pilarzach nie myśli. Towarzysze Felixa *Madru* jęli się innej pracy, on pozostał sam.... Sam jako pracownik, lecz obarczony zawsze dziećmi, bez zarobku, bez chleba, a piła jego spoczęła i rdzą się pokryła. Składamy na początek dla ociemniałego pilarza *Madru* rs. 2, a dalej szczęść BOŻE!... wszakże to Warszawianie czytać będą.

W tych dniach powróciła z wycieczek swoich, znana wieszczka *Deotyma*. Odbywała ona je obecnie po kraju dla zwiedzenia *Ojcowa, Pieskowej skały* i t. d. Niezadługo znowuż udaje się dla zwiedzenia góry Sto-Krzyzkiej.

Znana już z wieści o talencie swoim, Śpiewaczka, Panna Helena *Zawisza*, przybyła z Medyolanu do Warszawy.

Nową Lirenkę rytmów Teofila *Lenartowicza*, nabyć można w tutejszych xięgarniach PP: *Błaszkowskiego, Friedlejna, Gebethnera*, Michała *Glücksberga, Natansona, Sennewalda* i *Wendego*.

Pan L. S. nadesłał nam kop: 15, z przeznaczeniem tego datku na pogorzelców wsi Kruszewic, położonej o milę od m. Opoczna, a w której w oczach jego w czasie wędrówki z kompanją do Jasnej Góry, spaliło się cztery domy.

Xięgarnia G. *Sennewalda*, przy ulicy Miodowej Nr 2, otrzymała następujące dzieła literackie: Wład: *Syrokomla*: Zofja Xiężniczka Słucka, dramat historyczny z XVIIgo wieku, 1 tom, rs. 1 k. 25. *Beranger*: Piosenki, przekład W. *Syrokomli* i W. *Korotyńskiego*, z portretem Autora, 1 tom, rs. 1 k. 80. Michał *Baliński*: Pamiętniki historyczne do wyjaśnienia praw publicznych w Polsce w XVIIym wieku posługujące, 1 tom, rs. 1. *Tegner*: Frytjof, Saga Skandynawska, przełożył wierszem J. *Grajnert*, z rycinami, 1 tom, rs. 2. J. *Czerwiakowski*: Opisanie roślin dwu listniowych lekarskich i przemysłowych; część 3cia i 4ta Botaniki szczególnej, 1 tom, rs. 2 k. 40. *Melune* (Vice-Hrabia): Życie Rozalji Siostry Miłosierdzia, tłomaczenie z francuzkiego, 1 tom, rs. 1. Nikodem *Bętkowski*: Niektóre uwagi nad terapią grużlicy mianowicie przeciągłej, broszura, kop: 30.

Słownik Górniczy, zebrany przez P. Hieronima *Łabędzkiego*, autora znanego dzieła: *Górnictwo w Polsce*, tudzież tłumacza *Elementarnego wykładu mineralogji i geologji Bendarta*, dotąd pozostaje w rękopismie. Z tego powodu Gazeta Codzienna uczyniła wzmiankę, czy nie byłoby właściwie, aby wydawca Encyklopedji Powszechnej, porozumiał się z autorem, i aby trud tego ostatniego wszedł do składu Encyklopedji. Wszakże w budowie dzieła mającego skrystalizować, że tak powiemy, wiedzę narodową, a encyklopedja ma właśnie być takiem dziełem, nikt od przyłożenia własnej cegiełki wymawiać się nie może.

Dotąd niewydany został obszerny rękopis jednego z pomocników niegdyś ś. p. *Capellego*, (b. Professora naprzód w Uniwersytecie, a potem w b. Akademji Duchownej R. K. Wileńskiej), który się uczył w Uniwersytecie Lwowskim, a dziś jest wysłużonym w zawodzie prawniczym Urzędnikiem. Autor utworzył w mnogiej liczbie kartek illustrowanych i tablic, do *20,000* odmian grammatycznych, zwrotów, sposobów mówienia, i t. p. r. ułatwiających w nadzwyczaj przystępny, a nie praktykowany prawie dotąd sposób, naukę języków: francuzkiego, niemieckiego i t. d. Celuje szczególniej P. Sędzia K. w ułożeniu i trafnem nader zastosowaniu tablic czasowania (konjugacji). Nie możnaby rzec, patrząc na to, aby wzmiankowana praca była zupełnie nową metodą; jest to raczej stary, odwieczny sposób prowadzenia jak najprzystępniejszej rozmowy z uczniem, ale tak urozmaicony, tak łatwy, tak zajmujący, iż najmniej pojętnego ucznia, w ciągu roku, wyucza francuzkiego, niemieckiego, lub innego języka. Na pierwszy rzut oka, zdaje się przypominać system Lankastra w połączeniu z Komenjuszem; lecz po bliższem rozpatrzeniu się i wniknięciu w samą zasadę, zupełnie wyświeca się rzecz inna, daleko stosowniejsza do praktyki pedagogicznej. Autor pokazywał swój system uczonym Berlińskim, któ-

rzy go przyjęli z wielkiem zajęciem się, ale zlękli się na pierwszy rzut oka, kosztów wydawnictwa chromolitografowanego. Szanowny Autor, do tego stopnia jest uczynnym, iż kilku z młodzieży, dla lepszej wprawy i zastosowań swego układu, wyuczył już sam języka francuzkiego w bardzo krótkim czasie, i każdemu z chcących to poznać, udziela chętnie swego rękopismu. Mieszka przy ulicy Hożej Nr 1684, w domu *Lewandowskiego*. Warto, aby który z PP. nakładców, albo kilku ich razem, (jeśli chodzi o wielkość wydatków) zechcieli obejrzeć i wydać na świat tę pożyteczną w domowem wychowaniu pracę.

Xięgarnia i skład nót muzycznych Rudolafa *Friedleina*, przy ulicy Senatorskiej Nr 460 (6), odebrała następujące dzieła literackie, jako to: Domek przy ulicy Głębokiej, powieść, przez Włodzimierza *Wolskiego*, dwa tomy, cena rs. 2 kop: 25. Szkic historji polskiej dla Dzieci, w dwóch kursach, ułożony przez Alexandra *Zdanowicza*, z tablicą ozdobnie chromolitografowaną i mappą dawnej Polski, cena rs. 2 k. 25. Dzierżawca początkujący, jako zupełne według postępu rolnictwa opracowanie Dzierżawcy początkującego, przez Pana *Szne*, wydany przez Ernesta i Adolfa *Sztokarta*, część 1sza z prenumeratą na część 2gą, cena rs. 2 kop: 25.

Dla sprostowania wszelkich fałszywych wieści, mam za obowiązek donieść, że na Pensji Wyższej Męzkiej o 4ch klassach, przezemnie w Częstochowie utrzymywanej, rozpoczęcie nauk na rok szkolny 1859 (60), z dniem 1 Września jak zwykle nastąpi.— Fryderyk *de Lippa*.

Wznowić się mająca drama *Rita Hiszpanka*, graną była po-raz pierwszy w Warszawie 25 Stycznia 1840; tłómaczył dramę tę z francuzkiego P. *Pawłowski* tłómacz dzieła scenicznego, *Nawet w chatce byle z nim*. Nieznajomego grał natenczas *Komorowski;* Ritę: Pani *Halpertowa*, później *Aszpergerowa*; Pereza: zmarły *Werowski*; Margrabiego *Karasiński* i *Jastrzębski* na przemiany.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Lunatyczka*, przywołani zostali: Panny: *Dowiakowska* 6-kroć i *Chodowiecka*, oraz PP: *Kamiński* 6-kroć i *Kozieradzki* 2-kroć.

W Busku u wód, przebywa towarzystwo Artystów dramatycznych P. *Okońskiego*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej bez podatku rs. 1 k: $76^1/_4$; za garniec kop: $57^1/_2$.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 52; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 74, wartość kuponu rs. 1 kop: $58^8/_9$; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 79, dają rs. 14 kop: 76, wartość kuponu kop: $10^1/_6$.

Francja. *Paryż, 19 Sierp:.* — Donoszą tu za rzecz pewną, że dywizja francuzka *Bourbaki*, przybyła do Parmy, i że ztamtąd uda się do Florencji. Wiadomość ta, łącznie z missją Xcia *Poniatowskiego*, są symptomatami, że Rząd francuzki, myśli się trzymać w Xięztwach polityki restauracyjnej. Powodem wysłania Xcia *Poniatowskiego*, jako nowego Reprezentanta Cesarskiej polityki w Toskanji, ma być to, iż Hra: *Reiset*, poprzednik jego, zbyt wiele zwracał uwagi na oppozycję napotykaną przeciw zamiarom Cesarskim, i dał się w pewnym względzie przemódz ruchowi na korzyść niezawisłości. — Krąży pogłoska, do której jednak wielkiej wiary przywiązywać nie należy, iż Peschiera i Mantua, zostaną ustąpione przez Austrję Piemontowi, byleby Rząd Sardyński przyjął większy udział w długu narodowym Lombardzkim. — Podajemy tu cyfry osób, do których ściągać się będzie udzielona amnestja. Z pomiędzy transportowanych 11,003 w Czerwcu 1848 r. do Algierji, dotychczas pozostało już tam tylko 138, z których 52 nawet nie życzy sobie wracać do Francji, znalazłszy przyzwoite utrzymanie w Afryce. Z 26,884 transportowanych w skutku wypadków Grudniowych 1851, pozostaje już tylko 1,708 do uwolnienia z Algierji, Cayenne i Corte. Wreszcie z 428 deportowanych w skutku prawa o bezpieczeństwie powszechnem z r. 1858, tylko 219 nie było dotychczas ułaskawionych i ci skorzystają z obecnej amnestji. W ogóle zatem z 38,315 przestępców politycznych, skazanych od Czerwca 1848 r. amnestja wróci do kraju 1,927, gdyż reszta poprzednio już w rozmaitych czasach ułaskawioną została.— W. Xiążę *Ferdynand* Toskański, przepędzi kilka dni w Paryżu. Mieszka on w legacji Toskańskiej.— Słychać, że w rozdziale komendantur, o których donoszono, zaszły pewne zmiany. Marszałek *Niel*, nie pójdzie do Lille, gdyż territorjum jego komendy, graniczyłoby z territorjum *Canroberta*, z którym jak wiadomo, są w nieporozumieniu. Dowództwo znacznych sił skoncentrowanych w północnej Francji objąć ma Marszałek *Mac-Mahon*, a *Niel*, pójdzie w miejsce Marszałka *Bosquet*, któremu słabość zdrowia nie dozwala pełnić tych obowiązków. Pogłoski te sprawdza okoliczność, że Jenerał *Martimprey*, został mianowany Dowódcą sił lądowych i morskich, w miejsce Jenerała *Gues-Willer*. Poprzednio mówiono, że *Mac-Mahon* wróci do Algierji.— Zdaje się, że mimo ustania wojny w Europie, i możności rozwinięcia sił morskich, wyprawa Kochinchińska nie przybierze większych rozmiarów. Dowództwo jej, w miejsce Vice-Admirała *Rigault de Genouilly*, obejmie Kontr-Admirał *Page*.— Dziś giełda stała nieco wyżej z powodu pogłosek o polepszeniu stosunków między Anglją i Francją. — Dzienniki departamentu górnych Pyreneów, opisują świetność, z jaką P. *Fould* przyjmował Cesarza i Cesarzowę w Farbes.— Pogłoski o pojedynku między Marszałkami *Niel* i *Canrobert*, a nawet o śmierci tego ostatniego są mylne. Marszałek *Canrobert*, wyjechał do wód Vichy, zkąd się uda do Nancy, dla objęcia swej komendy. (Ind: Bel:).

Prusy. *Berlin, 20go Sierpnia.*— Minister handlu okólnikiem rozesłanym do Izb handlowyrh Pruskich, potwierdził wiadomość, iż Rząd zamierza wysłać wkrótce wyprawę na wody Chińskie. Wyprawa ta wyruszy w pierwszych dniach Października, a na czele jej, jako Pełmocnik znajdować się będzie Baron *Richthofen*, któremu polecono zawrzeć traktaty handlu i żeglugi z Chinami, Japonją i Siamem. Wyprawa składać się będzie z trzech okrętów marynarki Królewskiej. Oprócz tego ma ona mieć missję złożenia raportu o ważności wspomnionych krajów Azjatyckich pod względem stosunków handlowych z Zollvereinem. (Ind: Belge).

Włochy. *Turyn, 17go Sierpnia.*— Pogłoska fałszywa o wyjeździe Barona *Meysenbug* z Zürich, wywołała drugą podobną o opuszczeniu tego miasta przez Pełnocnika Sardyńskiego P. *Jocteau.* Obie, jak wiadomo, nie sprawdziły się.— Wczoraj Xiążę *Poniatowski* przejeżdżał przez Turyn, udając się do Florencji, dla skłonienia Toskańczyków, iżby przystali na restaurację dawnej dynastji. Cesarz przez usiłowania w tym celu przedsiębrane chce dowieść, iż pragnie spełnić zobowiązania uczynione w Villafranca, ale nie oprze się siłą życzeniom ludności, tak jasno wyrażonym. — Wspominaliśmy już o zawarciu ligi między krajami Włoch Środkowych. Ze strony Modeny negocjacje prowadził Margrabia *Coccapani,* ze strony Romanji Xiążę *Ercolani,* a ze strony Toskanji Margrabia *Ginori.* — Wiadomość ogłoszona przez dzienniki Wiedeńskie o proklamowaniu czerwonej rzeczypospolitej w Parmie, ubawiła Włochów, gdyż porządek panuje jak najlepszy we wszystkich prowincjach. Utrzymują go energicznie Baron *Ricasoli* we Florencji, *Farini* w Modenie, a Pułkownik *Cipriani* w Bolonji. (Ind: Belge).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Wiedeń, *22go Sierpnia.* — Dzisiejsza *Wiener Ztg* ogłasza następne postanowienia Cesarskie: Hr: *Rechberg,* zatrzymuje Ministerstwo spraw zagran: i zostaje Prezesem Ministrów; Baron *Hübner,* mianowany Ministrem policji, a Hr: *Goluchowski,* Ministrem spraw wewn:; Baron *Hempen,* otrzymuje emeryturę, a *von Bach,* mianowany Posłem w Rzymie. Ministerstwo handlu zostanie zupełnie rozwiązane, a pojedyncze jego wydziały rozdzielone zostaną pomiędzy Ministerstwa spraw wewnętrznych, zagranicznych i skarbu.

Artykuł ogłoszony w nieurzędowej części *Wiener Ztg* stwierdza powszechne niecierpliwe oczekiwanie. Wymienia on, że przedmiotami dotychczasowych nadzwyczajnych narad, są: uregulowanie kontrolli finansów, swobodne wyznawanie religji przez Protestantów, uregulowanie stanowiska Izraelitów, wprowadzenie w wykonania prawa o gminach i późniejsza reprezentacja stanowa w prowincjach koronnych, oraz dodaje, że należy unikać bojaźliwej powściągliwości, jak i zbytniego pośpiechu.

Paryż, *22go Sierpnia.*— W. Xiążę *Ferdynand* Toskański wyjechał. — Nadeszły tu telegramm z Modeny donosi, że tameczne Zgromadzenie Narodowe jednogłośnie uchwaliło: przyłączenie do Piemontu, dyktaturę *Fariniego* i pożyczkę 5 miljonową.

Madryt, *19go Sierpnia.*—W prowincji Murcji ukazała się cholera. Gazeta ogłosiła dymissje wszystkich urzędników, którzy z obawy tej epidemji opuścili swe stanowiska.

Florencja. *20go Sierpnia.* — Zgromadzenie tutejsze jednogłośnie, przy okrzykach: „Niech żyje Król!" uchwaliło przyłączenie Toskanji do Piemontu.

Modena, *20go Sierpnia.* — Zgromadzenie Narodowe, po proklamowaniu detronizacji Xięcia, uchwaliło wziąść pod rozwagę wniosek następny: „Zgromadzenie uchwala przyłączenie prowincji Modeńskiej do Państwa monarchicznego i konstytucyjnego, rządzonego przez sławną dynastję Sabaudzką pod berłem wspaniałomyślnem Króla *Wiktora-Emanuela.*"—*Farini* udał się 17go b. m. do Parmy dla objęcia dyktatury i wydania proklamacji do ludu.

Bolonja, *19go Sierpnia.*—Albert *Mario* i Miss *White* zostali aresztowani. (Schl: Ztg, St: Anz: i Nord).

S Z A R A D A.

Dziś szaradę zadam tak:
Pierwszy zwierz, a *drugi* ptak;
Wszystek groźny, gdy bój wre,
Zgadnij Panie proszę cię.
(Zeszła Szarada, *Grabierze*).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Danielecki Ign: Ob: z Rudy Malenieckiej nr 570; Przybysławski Kazim: Ob: z Oporowa nr 404; Żurakowski Alex: Ob: z Gub: Wołyńskiej nr 441.

Wyjechali: Leduchowski Jan Hr: do Łaskarzewa; Sołtykow Sergiej Kamerjunker Dworu J. C. MOŚCI do Moskwy; Wielecki Błażej Ob: do Szewa.

Przyjechali koleją żelazną: Meleniewski Jan Radca Dworu z Trjestu nr 625; Truszkowska Józefa Żona Pisarza Aktowego z Drezna nr 545.

Wyjechali koleją żelazną: Kormilitzin Michał Sekr: Gub: do Paryża; Leveque Jan Inżenjer do Bruxelli; Woźniakowski Leon Lekarz do Krynicy.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w południe ciepła stopni 16. Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 3 cali 11 (Przyb:).

TEATR ROZMAITOŚCI. Dziś, *Aktorka.—Małżeństwo z rozkazu.—Lokaj za Pana.*

TEATR WIELKI. Jutro, *Wianki*, (1szy raz, Opera w 4ch aktach).

Dziś, jak zwykle, Muzykalna Zabawa w Ogrodzie Nowo-Warszawskim, pod dyrekcją P. E. Brauna.

Dziś o godzinie 6ej wieczorem, Orkiestra pod Dyrekcją P. Hermana Friese, wykona w Dolinie Szwajcarskiej utwory: Webera, Herolda, Werdego i innych celniejszych kompozytorów, następnie spalony zostanie wielki i nadzwyczaj wspaniały Fajerwerk. Cena wejścia kop: 20.

Dziś w Tivoli muzykalna zabawa pod dyrekcją P. E. Bach. Program złożony z doborowych dzieł. Wchód od ulicy Królewskiej, w pałacu dawniej Hr: Łubieńskich, i od ulicy nowej, naprzeciw b. Cyrku Renza. Początek o godzinie 7ej wieczorem. Wejście kop: 7½.

W dodatku do Nr 220 Kurjera, w ogłoszeniu licytacji na dostawę narzędzi rzemieślniczych dla Warszaws: Arsenału Konstr:, zaszła pomyłka w Kolumnie i Szpalce 1ej w wierszu 4m od dołu, zamiast w dniach 10 (22) i 14 (26), *być powinno*: w dniach 10 (22) i 15 (27).

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, dnia 12 (24) Sierpnia 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*